



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 15 lutego 2016 r.

Pozycja 110

POSTANOWIENIE

z dnia 12 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 159/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący
Marek Zubik – sprawozdawca
Piotr Tuleja,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J. Sp. z o.o.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej z 27 kwietnia 2015 r. J. Sp. z o.o. (dalej: skarżąca, spółka) zakwestionowała zgodność art. 244, art. 250 pkt 2 w zw. z art. 244 oraz art. 228 pkt 1 w zw. z art. 231 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1030, ze zm.; dalej: k.s.h.) z art. 22, art. 45, art. 64 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 74 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w *petitum* i uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zaszła oczywista omyłka, polegająca na powołaniu art. 74 zamiast art. 47 Konstytucji wyrażającego prawo do ochrony czci i dobrego imienia, zatem w dalszej części uzasadnienia będzie powoływany art. 47 Konstytucji.

2. Postanowieniem z 4 listopada 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

2.1. Trybunał ustalił, że zasadniczą podstawą odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu był brak legitymacji skargowej spółki. Zgodnie bowiem z art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę do Trybunału Konstytucyjnego może wnieść nie „każdy” w ogóle, lecz „każdy”, kto jest podmiotem konstytucyjnych wolności i praw podmiotowych wskazywanych jako podstawa wnoszonej skargi. Skarżąca jest podmiotem odrębnym od jej współnika będącego prezesem zarządu spółki, a zatem nie ma ona legitymacji skargowej do wniesienia skargi konstytucyjnej „w jego imieniu i na jego rzecz” jako osoby fizycznej. Tymczasem postawione zarzuty i ich uzasadnienie jednoznacznie świadczyły o tym, że skarżąca upatrywała niezgodność z Konstytucją w naruszeniu konstytucyjnych praw współnika: „niedopuszczalne wprowadzenie ograniczeń uniemożliwiających wykonywanie prawa głosu

wspólnikowi będącemu jednocześnie członkiem zarządu spółki” (twierdzenie dotyczące sprzeczności z art. 22 Konstytucji); „pozbawienie jednego ze wspólników prawa do dysponowania prawem własności udziałów w zakresie prawa głosu” (zarzut naruszenia art. 64 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji) oraz brak „adekwatnych środków prawnych zmierzających do odwrócenia skutków nieudzielenia prezesowi zarządu będącemu jednocześnie wspólnikiem dominującym absolutorium” (twierdzenie o naruszeniu art. 47 Konstytucji).

2.2. Niezależnie od powyższego Trybunał stwierdził nieadekwatność wzorców kontroli powołanych przez spółkę, wynikających z art. 22, art. 45 ust. 2 i art. 47 Konstytucji, a także oczywistą bezzasadność wzorców kontroli wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak również – częściowo (w odniesieniu do niektórych przedmiotów zaskarżenia) nieadekwatność, zaś częściowo oczywistą bezzasadność (w odniesieniu do pozostałych przedmiotów zaskarżenia) zarzutu naruszenia art. 64 Konstytucji.

2.2.1. Trybunał podkreślił, że wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą – to spółka mająca odrębną osobowość prawną wykonuje taką działalność. Wspólnikowi nie przysługują zatem w analizowanej sprawie ani „swoboda wyboru i korzystania z określonego sposobu prowadzenia swej działalności gospodarczej”, ani „swoboda w konkutowaniu z innymi podmiotami gospodarczymi”, wynikające – w przekonaniu skarżącej – z art. 22 Konstytucji. Z kolei zaskarżone przepisy nie regulują procedury cywilnej i kwestii jawności rozprawy, a zatem sformułowane zarzuty i ich uzasadnienie nie dotyczą wyrażonej w art. 45 ust. 2 Konstytucji zasady jawności rozprawy. Natomiast z prawa do ochrony czci i dobrego imienia (art. 47 Konstytucji) nie wynika prawo do „adekwatnych środków prawnych zmierzających do odwrócenia skutków nieudzielenia prezesowi zarządu będącemu jednocześnie wspólnikiem dominującym absolutorium”. Treść prawa do prywatności dotyczy bowiem prawa jednostki do decydowania w sprawach określonych w art. 47 Konstytucji. Ponadto objęte skargą konstytucyjną przepisy k.s.h. nie dotyczą w żaden sposób czci i dobrego imienia.

2.2.2. Trybunał stwierdził, że oczywiście bezzasadny był zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem skarżącej niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji polegać miała na „faktycznym pozbawieniu [skarżącej] (...) prawa do sądowej kontroli zasadności odmowy udzielenia absolutorium członkowi zarządu spółki będącemu jednocześnie wspólnikiem dominującym”. Sprawa, na tle której wniesiono skargę konstytucyjną, nie dotyczyła odmowy udzielenia absolutorium, ale uchwały o udzieleniu absolutorium, skarżąca spółka brała zaś czynny udział w postępowaniu przed sądami powszechnymi, a także wniosła apelację od wyroku sądu I instancji. Spółka skorzystała więc z przysługującego jej prawa do sądu. Ponadto żaden z zakwestionowanych przepisów k.s.h. nie dotyczy prawa skarżącej do sądu. Artykuł 250 pkt 2 k.s.h. przewiduje jedynie prawo wspólnika, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników. Jednak norma ta nie odnosi się ani do skarżącej spółki, ani – w analizowanej sprawie – do wspólnika będącego prezesem zarządu, głosował on bowiem za przyjęciem uchwały o udzieleniu jemu samemu absolutorium.

2.2.3. Trybunał ocenił, że powołany samodzielnie art. 64 Konstytucji nie był adekwatnym wzorcem kontroli zakwestionowanych przepisów art. 228 pkt 1 k.s.h. (dotyczącego wymagania podjęcia uchwały o udzieleniu absolutorium) oraz art. 231 § 2 pkt 3 k.s.h. (określającego przedmiot obrad walnego zgromadzenia). Wyrażone w art. 64 Konstytucji prawo do własności i innych praw majątkowych (ust. 1); zasada równej dla wszystkich ochrony prawnej tych praw (ust. 2) oraz wymaganie, by własność była

ograniczona tylko w drodze ustawy, bez naruszania istoty tego prawa (ust. 3) nie mają związku z treścią zaskarżonego art. 228 pkt 1 ani art. 231 § 2 pkt 3 k.s.h.

2.2.4. Jak stwierdził Trybunał, skarżąca chciała, żeby zakwestionowany przepis art. 244 k.s.h. – inaczej niż obecnie – stanowił, że wspólnik może głosować przy podejmowaniu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu. Przedstawione w skardze konstytucyjnej argumenty były zatem postulatami adresowanymi do ustawodawcy i pozostają poza zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego.

3. W zażaleniu z 19 listopada 2015 r. skarżąca zakwestionowała postanowienie z 4 listopada 2015 r.

3.1. Zarzuciła, że „w przedmiotowej sprawie zbiegają się prawa i wolności zarówno większościowego wspólnika skarżącej, będącego prezesem zarządu, jak i samej skarżącej (...). [O]świadczenia organów spółki, czy to w formie uchwał czy innych wyrazów woli stanowią wolę spółki, a nie osób wchodzących w skład danego organu”. Zgodnie ze stanowiskiem skarżącej „prawa i wolności skarżącej, nawet gdy pozostają tożsame z prawami innych osób, pozostają prawami i wolnościami skarżącej, a ochrona tych praw opiera się na autonomicznym interesie spółki”.

3.2. Skarżąca stwierdziła, że „w przedmiotowej sprawie interesem spółki jest posiadanie zarządu, który może legitymować się absolutorium. (...) [Z]askarżone regulacje ingerują w prawa i wolności skarżącej, w tym w szczególności w jej prawo do swobodnej działalności gospodarczej. Pozbawiają bowiem skarżącą możliwości ochrony prawem chronionego interesu spółki”.

3.3. Skarżąca spółka uznała, że Trybunał powinien rozpoznać merytorycznie jej skargę konstytucyjną, ponieważ członek zarządu (prezes) nie był stroną postępowania o uchylenie uchwały w sprawie absolutorium, zatem jego skarga konstytucyjna nie mogłaby zostać rozpoznana merytorycznie.

3.4. Jak podkreśliła skarżąca, skoro osoba prawna działa przez swoje organy, to regulacje nieproporcjonalnie ograniczające prawa części wspólników „deformują funkcjonowanie organu skarżącej, [a] tym samym naruszają jej prawa”. Zdaniem skarżącej Trybunał niezasadnie zatem odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

3.5. W zażaleniu skarżąca zarzuciła również, że zakwestionowane przepisy pozbawiają ją możliwości sądowej, merytorycznej kontroli decyzji dotyczącej absolutorium, a ponadto „pozbawiają jednego ze wspólników prawa głosu, a zatem kluczowego prawa korporacyjnego wynikającego z udziału” oraz „ograniczają wolność prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę w zakresie, w jakim utrudniają funkcjonowanie jej zarządu”. Ponadto podkreśliła, że zakwestionowane regulacje ograniczają jej prawo do sądowej kontroli uchwał organu skarżącej, ponieważ „jedynie możliwość głosowania nad uchwałą absolutoryjną przez wszystkich wspólników daje m.in. skarżącej możliwość weryfikacji zasadności tej uchwały”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia, zastosowanie mają nadal przepisy ustawy o TK z 1997 r.

2. Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a argumenty podniesione w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie. Przedmiotem kontroli dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyniku wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest jedynie prawidłowość dokonanego w nim rozstrzygnięcia.

3. W zażaleniu skarżąca twierdzi, że posiada legitymację skargową w rozpatrywanej sprawie, ponieważ przysługują jej prawa i wolności, których naruszenie zarzuca w skardze. W postanowieniu z 4 listopada 2015 r. Trybunał trafnie jednak ocenił, że sformułowane w skardze konstytucyjnej zarzuty oraz ich uzasadnienie wskazują wyraźnie na wniesienie skargi *de facto* w imieniu i na rzecz większościowego współnika będącego prezesem zarządu spółki.

3.1. Skarżąca zarzuciła, że zakwestionowane przepisy naruszają: wolność działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) „poprzez niedopuszczalne wprowadzenie ograniczeń uniemożliwiających wykonywanie prawa głosu współnikowi będącemu jednocześnie członkiem zarządu spółki”; prawo każdego do własności i innych praw majątkowych oraz ich równą ochronę prawną, a także zasady, na jakich możliwe są ograniczenia własności (art. 64 Konstytucji) w związku z zasadami równości i niedyskryminacji (art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji) w ten sposób, że pozbawiają „jednego ze współników prawa do dysponowania prawem własności udziałów w zakresie prawa głosu”; ponadto zaś prawo do ochrony czci i dobrego imienia (art. 47 Konstytucji) ze względu na brak „adekwatnych środków prawnych zmierzających do odwrócenia skutków nieudzielenia prezesowi zarządu będącemu jednocześnie współnikiem dominującym absolutorium”.

3.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że – jak słusznie ustalił w postanowieniu z 4 listopada 2015 r. – przywołane uzasadnienie niezgodności z art. 22 Konstytucji jednoznacznie wskazuje na wniesienie skargi z powodu domniemanego naruszenia praw osoby trzeciej (wspólnika), któremu jednak nie przysługuje wolność działalności gospodarczej, ponieważ to skarżąca prowadzi tę działalność, a nie jej współnicy.

3.3. Jako spóźniony należy ocenić sformułowany przez spółkę dopiero na etapie zażalenia argument, w myśl którego zaskarżone regulacje ingerują w jej wolności i prawa, w tym w szczególności w jej prawo do swobodnej działalności gospodarczej, gdyż

uniemożliwiają ochronę prawem chronionego interesu spółki, mającego polegać na posiadaniu zarządu, który może legitymować się absolutorium.

3.4. Niezależnie od powyższego Trybunał – odnosząc się do zawartego w zażaleniu zarzutu, że to spółka była stroną postępowania o uchylenie uchwały, zatem wspólnik nie mógłby skutecznie wnieść skargi konstytucyjnej – wskazuje, że wspólnik miał (i nadal ma) możliwość zwrócenia się do Rzecznika Praw Obywatelskich, który jest organem uprawnionym do wystąpienia z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją aktów prawnych w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli norm (art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji).

3.5. Ponadto w zakwestionowanym rozstrzygnięciu Trybunał prawidłowo uznał za oczywiście bezzasadny zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji mający polegać na „faktycznym pozbawieniu [skarżącej] (...) prawa do sądowej kontroli zasadności odmowy udzielenia absolutorium członkowi zarządu spółki będącemu jednocześnie wspólnikiem dominującym”. Jak słusznie Trybunał stwierdził w uzasadnieniu postanowienia z 4 listopada 2015 r., sprawa, na tle której skarżąca wniosła skargę konstytucyjną, nie dotyczyła odmowy udzielenia absolutorium, ale uchwały o udzieleniu absolutorium, skarżąca spółka brała zaś czynny udział w postępowaniu przed sądami powszechnymi, a także wniosła apelację od wyroku sądu I instancji. Spółka skorzystała więc z przysługującego jej prawa do sądu. Dodatkowo, co trafnie wskazał Trybunał w zakwestionowanym rozstrzygnięciu, żaden z zakwestionowanych przepisów k.s.h. nie dotyczy prawa skarżącej do sądu.

4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK z 1997 r. nie uwzględnił zażalenia wniesionego na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.